

Pani Dorota dziękuje naszym Czytelnikom za pomoc w ujęciu złodzieja jej auta

data aktualizacji: 2020.04.09 autor: Justyna Napierała



Zazwyczaj spokojne żyrardowskie osiedle, tutaj wczoraj (8.04) rozegrały się sceny jak z gangsterskiego filmu. (Justyna Napierała)

Wczoraj (8.04) pani Dorota z ulicy Parkingowej przeżyła horror. Rano autem miała pojechać do księgowej by załatwić swoje służbowe sprawy, niestety tam nie dojechała a wszystko przez złodzieja, który ukradł jej auto.

Zrobił to podstępem. Zapukał do okna samochodu kobiety kiedy ta była w środku, informując że zeszło powietrze z kół.

Pani Dorota wysiadła by zobaczyć co się dzieje. W tym momencie została odepchnięta, złodziej wsiadł do jej toyoty i chciał odjechać. Ruszył, na pomoc przyszedł młody mężczyzna, próbował zagrozić drogę.

Niestety tamtemu udało się uciec. W tym czasie już jedna z sąsiadek zawiadomiła naszą redakcję o zdarzeniu, o wszystkim dowiedziała się policja.

Interwencja była natychmiastowa, wstawiliśmy informację na naszą stronę, nasi Czytelnicy udostępniali sobie post.

Po południu auto udało się odnaleźć w Ożarowie, jest zniszczone, teraz zostało przetransportowane do serwisu, mówi w rozmowie z „Głosem”, pani Dorota.

Niestety nie udało się odzyskać dokumentów. Złodziej to młody około 30-letni mieszkaniec Żyrardowa, nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że był poszukiwany.

Najprawdopodobniej spędzi w więzieniu przynajmniej dziesięć lat, mówi pani Dorota, po rozmowie z policjantami.

Ona sama dziękuje wszystkim Czytelnikom, którzy włączyli się w akcję by znaleźć pojazd i mężczyźnie, który próbował zatarasować drogę złodziejowi.

Źródło:

<https://eglos.pl/aktualnosci/item/35249-pani-dorota-dziekuje-naszym-czytelnikom-za-pomoc-w-ujeciu-zlodzieja-jej-auta>